

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książ Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płać się zawsze z góry, inaczej nie umieszczają się. Ogłoszenia można płać znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa, Majewskiego, w księgarni Dr. Rydygiera

## Król Jan III Sobieski Sięgnijmy do skarba chwały polskiej

W roku bieżącym 300 lat upływa od chwili, w której wśród grzmotów szalejącej burzy, w wiosce Olesko w Małopolsce przyszedł na świat jeden z największych naszych bohaterów, wszechświatową sławą opromieniony król polski — Jan Sobi ski.

Rocznica wielkiego męża narodu niech nam ukaze jasne chwile naszej Ojczyzny, niech nam przypomni nasze względem niej obowiązki.

Po przez okres niedawnej, a smutnej niewoli obecna Polska powinna nawiązać z dawną jaśniejszą sławą, Polską

Z możnego ale nie królewskiego pochodził Jan Sobieski roku; koroną naród go polski uwieńczył w uznaniu zasług, jakie podejmował w obronie zagrożonej ojczyzny.

A wrogiem najniebezpieczniejszym była podówczas straszną potęgą turecka. Pogańska ta dziec marzyła o podboju Europy, ale Polska pierściami rycerzy swych zastąpiła Europę, zdobywając sobie nazwę „przedmurza chrześcijaństwa”.

Było to w roku 1683, kiedy posłowie cesarza austriackiego przybyli do dworu wileńskiego pod Warszawą i tu padając w uniesieniu bólu i trwogi na kolana przed Sobieskim wołali: — Królu, ratuj Wiedeń! Ocal chrześcijaństwo!

Szlachetny król pośpiesza na obronę chrześcijaństwa Wyrusza z Krakowa na czele 40 tysięcy wojska.

A Turków czerń straszną, niezliczona, znikną polskie zastępy w niej, jak kropla w morzu. Król Jan do niebios o pomoc kołozę i w niej ufność całą pokłada. Puszcza wojsko przodem, sam na Jasną Górę dąży, tam korzy się przed Stwórcą Bogiem i ślubuje klasztor Kapucynów pobudować w stolicy, a sztandary na Turkach zdobyte złożyć u stóp Pani Czesochwskiej. Ten prawdziwy rycerz chrześcijański wie, że losy wojen i narodów są w rękach Boga, przeto u stóp ołtarzy szuka pomocy, a potem na rozstawnych ko-

niach dopędza swoje rycerstwo

W te chwile życia Jana Sobieskiego wplata się mnóstwo cudownych legend, które opromieniają postać bohatera blaskiem nadziemskiej opieki. Król był najlepszej myśli, a szczerą siliwe wróżby prawie od pierwszego kroku dodawały otuchy całemu rycerstwu. Nad królem często pojawiał się orzeł, czasem niknął w obłokach, jak by niósł do nieba wieść o posuwających się hufcach chrześcijańskich, to znów cokolwiek wyprzedzał szeregi, jakby wskazywał drogę. To też radowały się serca rycerskie na ten widomy znak łaski najwyższej i zdawało się ludziom, że nie czują trudów, że im także skazydła u ramion wyrosły i na pole chwały ich wiedzą.

Kiedy już Wiedeń z ostatkiem sił walczył i już poczyna upadać pod nawałą muzułmańską Sobieski staje pod jego murami. W oblężonym mieście rośnie nadzieja wybawienia. Zato w obozie wezira tureckiego pojawia się zaniepokojenie. Turcy wysyłają szpiega, ażeby się przekonał czy prawda, że król Jan III Sobieski we własnej osobie ciągnie na odsiecz Szpiega złapano, ale zamiast go ukarać śmiercią, król Sobieski woła go do swego namiotu i rzecze mu:

— Wrascj do Kara Mustafy i powiedz, że nie tylko widziałeś króla, ale z nim rozmawiałeś, a polecił, abyś oznajmił jego wezirkskiej mości, iż w niedzielę będzie u niego na śniadaniu.

I szpiega puszczone wolno za granice obozu.

Nazajutrz o świcie skoro wojsko wraz z wodzem wysuchało Mszy św., król Jan Sobieski dał hasło do boju.

Ruszyli zastępy rycerstwa polskiego z pieśnią na ustach: „Bogarodzica Dziewica”. Rozpoczęła się straszna walka. Coraz to nowe hufce posyłał Sobieski w wir walki i wróg poczynał chwiać się i ustępować.

Naraz w obozie tureckim u-

derzono w bąben, i dobyto ze skarba najświętszą świętość muzułmańską: wielką chorągiew proroka. Był to straszny znak grozy i niebezpieczeństwa, od dawna przez turecką armię nie widziany. Przypominał on wojsku, że ma umrzeć przy tym sztandarze, aby nie dostał się w ręce chrześcijan. Rzeczywiście rozpierzełszy szyki gromadzić się znów zaczęły, otaczając swój znak święty. Tym sposobem wytworzyło się jakby jędro boju. Tu z całą siłą uderzyli teraz chrześcijanie, tu najzaciętszy opór stawili im Turcy. Nagle zachwiała się święta chorągiew turecka i runęła wśród okrzyku rozpaczy z jednej, a tryumfu z drugiej strony. Jeszcze chwila walki, zamęt i wrzawy — i wojska tureckie, niby stado spłoszone, pierzchają w największym nieładzie. Nie już ich nie mogło powstrzymać zaślepienią trwogą, biegli bezprzytomni, niezdolni do oporu. Cały obóz pozostał w zdobyczy zwycięzcom, a w nim skarby niezmiernie.

Pod wielkim dębem wśród pola spoczął i król-bohater. Twarz mu radością jaśniała, do nóg mu przypadała książęca niemiec, ze łzami w oczach ręce jego całując, a na wszystkich ustach było jedno słowo: **Wybawiciel!**

U nóg króla leżała chorągiew proroka, którą potem posłał do Rzymu ze słowami:

— Veni, vidi, et Deus vit.

— to znaczy: Przyszedłem, zobaczyłem, a Bóg zwyciężył.

Król Jan III rozumiał, że tak wielkiego czynu tylko przy pomocy Bożej mógł dokonać, że siła wyższa, nadprzyrodzona to sprawiła. Wyjednana sobie modlitwą i wiarą głęboką, która chwale jego większego jeszcze blasku dodała, i oto przez wieki, przez litnie pokolenia idzie głos potężny o królu — bohaterze, co chrześcijaństwo od nawały tureckiej wybawił. Wspomnienie to wzmagają jeszcze w trzech setną rocznicę jego urodzin i serca polskie dumą napętnia. Niechże ono zarazem budzi zapal do pracy i cnoty, do czynów szlachetnych daje natężenie, przywiązanie do Wiary św. niezłomnym czyni.

W. G.

wisiole skorzystaliśmy z tej okazji i zadaliśmy p. Maciszewskiemu szereg pytań o „polskiej Brazylii”.

— Co Pana uderzyło po przyjeździe z Francji do Brazylii w zakresie, oczywiście, spraw polskich? — zapytujemy.

— To — brzmiała odpowiedź — że kultura społeczna jest znacznie mniejsza niż we Francji, mniej jest potrzeb społecznych, mniej zrzeszeń, a przeważnie łączą się Polacy dla zorganizowania szkół. Teraz zaczyna się dopiero organi-

zowanie kółek rolniczych. Ale to dopiero ruch w zawiązku.

— Jak żyją Polacy? Co robią? Czy są zadowoleni? — zapytujemy.

— Przeważnie, koloniści, nasi mieszkają daleko od wszelkich miast i środków komunikacji. Ażeby do nich dotrzeć posłkowałem się nieraz koleją, hydroplanem, autem, koniem i mułem. Koni i mułów oczywiście dostarczają sami koloniści, którzy się bardzo cieszą, kiedy ich kto odwiedza. Zazwyczaj wyjeżdżają w kilkudziesięciu do najbliższego przystanku kolejowego lub do najbliższej drogi samochodowej, czy brzegu rzeki, gdzie zatrzymuje się hydroplan. W tych kolonjach polskich są tylko Polacy. Zachowały one dawne zwyczaje. Ma się wrażenie, że się jest we wsł polskiej z przed 50-ciu laty. Ubory, sposób życia, obyczaj! — Są przecież i miasta, w których też mieszkają Polacy?

— W Kurytybie, stolicy stanu Paraná, Polaków jest aż 12 procent mieszkańców, to znaczy około 9 tysięcy. Przeważnie robotnicy i rzemieślnicy, trochę też inteligencji. Po Paraná, Rio Grande, Santa Catharina też mieszkają Polacy. Brak jest natomiast inteligencji zawodowej i dlatego zajęliśmy się kształceniem 120-tu dzieci pol-

skich uczęszczających do szkół średnich. Zorganizowaliśmy dla nich kurs polski. Ci młodzi Brazylijanie — przyszli doktorzy, inżynierowie, urzędnicy — nie powinni przestać być Polakami.

— A dotychczasowa Inteligencja, to?..

— To kupcy, tak zwani „wendziarze”, którzy nie wiadomo dlaczego są „lewicą” i księża, którzy są uważani za „prawicę”. Wendziarze jeżdżą z towarami i obsługują kolonie, księża od wiedzają te osiedla dla zaspokojenia potrzeb duchownych. Są to jedyni pośrednicy pomiędzy światem a kolonistami.

— A z Francji, czy przyjeżdżają stąd emigranci polscy? — zadajemy to pytanie na zakończenie.

— Niech Pan napisze, żeby nie wyjeżdżali, bo będą gorzko żałować, jak ci, co tu przyjechali i zarabiają 7 złotych dziennie. Ci wszyscy biedacy marzą o jednym: oszczędzić na podróż powrotną do Francji. Chyba, że chcą się zdecydować na życie kolonistów, że mają zamiar iść do ziemi i życia rodzinnego w 16-17. osób, bo tyle przeciętnie wynosi „familia”. Ziemi jest oczywiście jeszcze bardzo dużo. Po roku, mając 1000 złotych można już, dzięki kredytowi, rozpocząć gospodarke na własnym zagoniu.

## Wiadomości z Polski

**Prymas Polski nawołuje do obrony wiary katolickiej przed zakusami masonów.**

Naród polski jest w ogromnej liczbie gorąco przywiązany do wiary katolickiej. Od kilku lat wkradają się do Polski jednostki zarażone trędem bolszewizmu i sekularstwa. Ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski w mowie wygłoszonej na Zjeździe Katolickim, wylicza objawy walki z religią w Polsce, w szkole, w prasie i na każdym polu życia narodowego.

Ostrzeżenie ks. Prymas przed masonerją, kiedy woła:

— Katolicy, dla duszy narodu, dla wielkości i honoru Polski czujnością swą duchem wiary i zorganizowanym czynem katolickim wytrąćcie szatanowi że zbrodnię rąk ten gład pogański i kielnie.

Ostrzeżenie to powinno zwrócić uwagę Polaków-katolików nie tylko w Polsce, ale także i na wychodźstwie, gdzie masonerja ufa w bezkarność, jeszcze śmieiej podnosi głowę.

**Miljon artykułów o Wystawie poznańskiej.**

Jeszcze nigdy nie było o Polsce tak głośno na świecie jak teraz z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej (w Polsce słyszy się tylko skróconą nazwę).

**4 TYSIĄCE UBITYCH ZAJĘJÓY** (Patrz strona trzecia).

Wę P(a) W(u) K(a). Ażeby ktoś nie sądził, że to przesada, przytoczę, że od maja do połowy września ukazało się o naszej wystawie w prasie angielskiej 250 artykułów i 30 ilustracji, we francuskiej 150 artykułów i 40 ilustracji, w belgijskiej 150 artykułów, 50 ilustracji, a ileż to artykułów ukazało się w prasie fińskiej, włoskiej, duńskiej, amerykańskiej, a nawet egipskiej, tureckiej, japońskiej.

Niemiecka prasa z początku nieprzychylna, bojkotująca, po kilku miesiącach zmieniła ton i nie tylko przeszła do pochwał, ale wprost do gorącego zachwytu.

Rzecz niebywała! prasa niemiecka zamieściła w swoich dziennikach o polskiej wystawie aż 2200 artykułów i 1000 ilustracji, a 250 ilustracji.

Wszystkich jednak pobili prasa ozechotałowacka, bo zamieściła w swoich dziennikach aż 10 000 artykułów i 1 000 ilustracji o Wystawie w Poznaniu. Żalować należy, że blado przy tych cyfrach wypadła prasa brazylijska.

**Największe przedsiębiorstwo przetworów ziemniaczanych w Europie.**

W Polsce połączyło się w jedno przedsiębiorstwo 6 ogromnych fabryk przetworów ziemniaczanych. W ten sposób będzie to największe w Euro-

## Co o nas mówią i piszą „Wsie polskie jak, z przed, 50 laty w Brazylii”

Sądzimy, że rodacy nasi w Brazylii interesują się tem, co o nich mówią, czy też piszą w Polsce, czy wogóle na świecie; a mówi się o nich obecnie dosyć często. W „Gazecie Polskiej” w wychodzącej w Paryżu we Francji wyszukałem pod tytułem „Wsie polskie, jak

z przed 50 laty w Brazylii, następujący artykuł, który podajemy dosłownie:

„W Paryżu bawił przejazdem p. Władysław Maciszewski, obecnie Naczelny Instruktor Oświatowy w Brazylii, a jeszcze przed rokiem Naczelny Instruktor Oświatowy we Francji. Oczy-

pie przedsiębiorstwo, ponieważ fabryki jego przerabiają 40.000 cetnarów ziemniaków na dobę.

### Zima zniszczyła 12 milionów drzew owocowych.

Mrozy tegoroczne wyrządziły niesłychane szkody producentom owoców. Według przeliczeń obliczeń, w Polsce wymarło 12500000 drzew owocowych, z czego na poszczególne gatunki przypada: grusze 90 proc., czereśnie 30 proc., śliwy 39 i jabłonie 29 proc.

Tegoroczne zbiory, obliczane na sumę około 25 milionów złotych, prawie przepadły. Wszystkie szlachetne gatunki wymarły. Najpospolitsze owoce, jak papierówki, podrozowały o 100 proc.

Wobec tego, że krajowe zbiory owoców prawie przepadły, a zagraniczne owoce, ze względu na wysokie cła, są bardzo kosztowne, popyt na nie zmniejszył się ogromnie, a w handlu owocami nastąpił zupełny zastój.

Wiele starych przedsiębiorstw dla handlu owocami znajduje się w krytycznej sytuacji, a nawet, niektóre, na progu ruiny. Dzierżawcy ogrodów potrzeba cały swój kapitał i niewiedomo, czy na przyszły rok będą mogli zakontraktować towary.

### Srebrne pięciozłotówki.

Mennica państwowa wybiła dotychczas 5 milionów sztuk nowych srebrnych pięciozłotówek, a Bank Polski puścił nowe monety w obieg, wycofując równocześnie 5 złotych bilety skarbowe. Ogółem ma mennica wybić 28 milionów sztuk pięciozłotówek. Pszczenie ich w obieg ma się ukonać w październiku 1930 roku.

## Z Brazylii

### W KTÓRYCH PORTACH BRAZYLIJSKICH MOGA WYSIADAĆ EMIGRANCI Z POLSKI

Wychodzący polscy przyjeżdżając do Brazylii mogą wysiadać tylko w tych portach, gdzie znajdują się domy emigracyjne oraz federalni inspektorzy ruchu wychodzącego. Do portów takich zaliczają się Belem, Recife (Pernambuco), São Salvador, Victoria (Espírito Santo), Rio de Janeiro, Santos, São Francisco, i Rio Grande.

Emigranci, którzy wysiadają w Rio de Janeiro otrzymują za zwyczaj bezpłatny przejazd do miejsca swej przyszłej pracy, bez względu na to, do jakiego stanu mają się udać.

Wychodzący wysiadający w portach innych stanów mają wolny przejazd tylko na terenie tego stanu, przez którego port przybyli.

### STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA

W środkowej Brazylii pomiędzy stacją Norte i Caçapava zderzyły się dwa pociągi towarowe wskutek złego na stawieniu toru kolejowego. Zderzenie było tak gwałtowne, że jedne wagony zostały stoczone na drugie, tak, iż powstała masa potrzaskanych wagonów.

W katastrofie zginęli masyżniści João Rodrigues de Souza i Manoel Oliveira, oraz palacze Benedito Monteiro dos Santos i Antonio Benedito de Souza.

### Paraná.

EMIGRANCI Z POLSKI.  
Do portu Paranaguá zawi-

nęto w ostatnim czasie na statku Rodrigues Alves 51 emigrantów polskich, którzy następnie udali się w głąb stanu.

### NOWY OKRĘG WYBORCZY W THERESINA.

Na skutek prośb zarządu bloku polsko-brazylijskiego i delegatów p. prezydent Dr. Affonso Alves de Camargo utworzył w Theresina okręg wyborczy.

Kolonisci wyborcy bez trudu dalekiej podróży do Rezerwy lub Guarapuawy, będą mogli wygodnie głosować na miejscu.

### 500 KONTÓW DLA KOŁOŚCISTÓW W CANDIDA DO ABREU I CRUZ MACHADO.

Na wniosek deputowanego Aristidesa Roña, rząd federalny upoważnił Ministerstwo Rolnictwa do spłacenia długu Urzędu Kolonizacyjnego w Paranie z roku 1924 za koszt utrzymania kolonistom w Candida de Abreu i Cruz Machado.

### KURYTYBYA.

### DELEGACJA ZJAZDU U P. PREZYDENTA STANU.

W drugi dzień obrad, w niedzielę po południu p. prezydent Dr. Affonso Camargo przyjął na posuchanie delegatów Bloku polsko-brazylijskiego. P. Prezydent wysłuchał życzeń delegatów z wielkim zainteresowaniem.

### BANKIET KU CZCI P. PREZYDENTA CAMARGO.

Z okazji zjazdu delegatów, przywódcy ruchu politycznego kolonii polskiej w Kurytybie urządzili w niedzielę wieczorem w Villa Douglas na Agua Verde wspaniały bankiet na cześć prezydenta stanu p. Dr. Affonso Alves de Camargo i delegata Bloku republikańskiego polsko-brazylijskiego.

Bankiet zgromadził około 100 osób wśród których widzieliśmy p. prezydenta stanu wielu ministrów, prefekta, szefa policji, konsula polskiego p. Dowarowicza i wielu innych polaków z Kurytyby.

W czasie obiadu przemawiali prof. Dario Veloso, p. Dr. Kosobudzki, p. konsul Downarowicz, który nie tykając polityki stanu, zaznaczył objawy przyjaźni Brazylii z Polską.

Wreszcie przemówił p. prezydent Camargo; w serdecznych słowach uznał pracowitość i wytrwałość kolonistów polskiego, wyraził nadzieję, że przez pracę i chętnie spełnianie obowiązków obywatelskich przyczynią się do rozwoju stanu Parany.

### PARTIDO POLONO BRASILEIRO REPUBLICANO.

Zapowiedziany zjazd delegatów na dzień 12-go i 13-go października w celu utworzenia bloku polityczno-polskiego odbył się z wielkim powodzeniem.

W sobotę rano w Związku Polskim zebrali się około 20 delegatów z różnych polskich kolonii w Paranie wielu polaków z samej Kurytyby, oraz ze strony władz stanowych reprezentował p. prezydent, p. kap. Jose Schleder, szefa policji zastępował p. Fausto Bittencourt, a bado był obecny prezes komitetu wyborczego p. Francisco Pereira da Costa. Ranne zebranie miało charakter inauguracyjny.

Dopiero po południu zaczęły się długie debaty, już tylko wobec delegatów z interioru i zaproszonych polaków przeważnie z Kurytyby.

Za stołem prezydencjalnym zasiadli: p. p. Dr. Pepłowski,

Twardowski, L. Wolski. Zawadzki, Barański, Mizerkowski. Na sali obecni byli delegaci: M. Ostrowski z Marumbi, Marij. Hessel z Rio Vinagre, Cachoeira i Guarapuawy, Twardowski z Paulo Frontim, Witkowski z S. Matheus, Szewczuk z Hervalzinho, Wł. Wojcik z Theresina i Apukarana, N. M. Falarz z kol. Maciel, Filipiak z Thomaz Coelho, Majczyk i Burakowski z Muricy, Kudliński z Ponta Grossa, J. Nowak z Iraty, M. Waclawik z Araucaria.

Po wygłoszeniu referatów oświetlających obecne położenie polityczne, po dyskusji zjazd utworzył republikański blok polsko-brazylijski.

Następnie po dłuższej dyskusji postanowiono wybrać tymczasowy zarząd bloku złożony z 7 członków.

Po krótkiej przerwie nastąpiło tajne głosowanie na członków zarządu.

W rezultacie wybrano do zarządu: p. p. Dyr. N. M. Falarz (21 głosów), Dr. Kosobudzki (21), prof. L. Wolski (21), Mizerkowski (20), Dr. Pepłowski (20), Zawadzki (17), Dr. Grabowski (15).

Członkom Zarządu pozostawiono dowolny wybór prezesa i sekretarza.

Zarząd bloku jest tymczasowy, ponieważ w styczniu ma się odbyć ponowny i licniejszy zjazd delegatów.

### WYJECZKA DLA ROLNIKÓW DO STACJI DOŚWIADCZALNEJ W TINDINGUERA ZOSTAŁA ODŁOŻONA

Wyjeżdżająca rolnicza organizacja przez «Campana» Hackinga do Stacji Doświadczalnej w Tindiquera i naznaczona na ubiegłą sobotę została w ostatniej chwili odłożona na inny dzień a to z powodu niepogody.

### ZYCZENIA DLA NOWO-ZEŃCÓW.

W ubiegły ówczwartek p. Ludwik Wolski, profesor w Kolegium im. Henryka Sienkiewicza i w Szkole Normalnej, zausny działacz społeczny wśród kolonii kurytybskiej, zawarł związek małżeński, pojmując za żonę p. Marię Nowakowską. Szanownym Nowożeńcom życzymy wszelkiej pomyślności.

### Rio Grande do Sul.

### Nowy zarząd Związku Zrzeszeń Polskich.

W dniu 8-go września bieżącego roku w lokalu Związku w Porto Alegre odbył się czwarty nadzwyczajny sejmik riograndeński.

Podczas dwudniowych obrad jak donosi «Echo Polskie» wybrano nowy zarząd w pełnym składzie gdyż pozostający na urzędach członkowie dawnego Zarządu panowie: Dr. Aleksander Gruszczyński prezes, Bernard Puchalski wiceprezes i Grzegorz Kulesza skarbnik — w pierwszym dniu Sejmiku zgłosili swą dymisję.

W skład nowego Zarządu, wybranego drogą tajnego głosowania, weszli panowie Ludwik Rudolf Gajewski prezes, Wilhelm Mazurek pierwszy wiceprezes, Jan Rata drugi wiceprezes, Gustaw Kawęcki pierwszy sekretarz, Stefan Majerkowski drugi sekretarz i Leszek Pałędziński sekretarz finansowy.

Wobec zgłoszenia dymisji przez p. Sobozaka — członka Komisji Rewizyjnej i pana Młynarskiego, za stepsy — wybrana została nowa Komisja Rewizyjna, w skład której weszli panowie: Feliks Brzeziński (członek Komisji Rewizyjnej) Zygmunt Budzyn i Stan. Mazurkiewicz — członkowie, Wład. Majerkowski i Sylwester Zórawski — zastępcy.

### O ZAŁOŻENIE INSTYTUTU MATTY

Kierownik przedsiębiorstwa Herwy Bicaco, p. Teodoro Souza oświadczył, że wkrót-

ce w Rio Grande będzie założony Instytut Matty; zaznaczył on, że samo Przedsiębiorstwo Bicaco produkuje 90 tysięcy arów herwy, którą przerabia na herbacę w własnym młynie w Rio Branco z szybkością 10 tysięcy kilo dziennie.

### Minas Geraes.

### NAUKA RELIGII W SZKOLE.

Prezydent Stanu podpisał dekret, który reguluje naukę religii w szkołach stanowych. W uroczystości wziął udział J. E. ks. Arcybiskup oraz inni dostojnicy stanu.

### São Paulo.

### SPECJALNA KONTROLA I OPIEKA EMIGRANTÓW.

W stanie S. Paulo przybywający emigranci poza kontrolą inspektorów federalnych, przechodzą również przez kontrolę stanowych władz emigracyjnych.

W São Paulo ulgi przejazdowe przyznawane są niektórym emigrantom przybyłym z Europy, lecz wogóle wszystkim, którzy zgłoszą się do Hotelu Emigracyjnego, chociażby już uprzednio przebywali w innym stanie.

### PRZYTUŁEK NOCLEGOWY W SANTOS.

W Santos znajduje się przytułek noclegowy, utrzymywany przez «Towarzystwo Przyjaciół Biednych» przy ulicy Braz Cubas. Emigranci, którzy przybyli do Santos późno i zmuszeni są udać do São Paulo dopiero następnego dnia, mogą znaleźć bezpłatny nocleg w przytulku. Należy się tam zgłosić wieczorem od 7 do 9 godz. i przedstawić dowód tożsamości, oraz wykazać, że niema pieniędzy na opłacenie hotelu prywatnego. W południe emigranci mogą otrzymać skromny posiłek.

### Zc swiata.

### Rosja

### WZBURZENIA LUDNOŚĆ ZA ATAKOWAŁA KAMIENIAMI BEZBOŻNIKÓW

W miasteczku Rykowo, w zagłębiu Donieckim władze sowieckie zamknęły dwie cerkwie prawosławne. Z okazji zamknięcia cerkwi odbyła się w miasteczku ulóżna demonstracja członków organizacji «bezbożników». Ludność miasteczka, obrzucana tą demonstracją, wybiegła na ulicę miasteczka i obrzuciła «bezbożników» kamieniami.

Milicja sowiecka zachowała podczas tego starcia neutralność. W dwa dni po starciu zjechała do Rykowa komisja śledcza GPU, która dokonała wśród ludności miasta licznych aresztowań.

### BARDOZO WAŻNE DLA KOLONISTÓW W CRUZ MACHADO

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie wzywa niżej wymienionych, zamieszkałych w Cruz Machado, ażeby w ich własnym interesie i celem zabezpie-

## Związek Amatorów Szceny przy Związku Polskim

wystawia dnia 19-go października b r. w sali Związku Polskiego tytułem:

### „GESI I GASKI“

Pod reżyserją p. Ficińskiego. Po przedstawieniu **R.A.L.** Początek **punktualnie** o godzinie 8 me 30 wieczorem bez względu na publiczność. Wstęp dla dzieci dozwolony

nia swego majątku i dalszego posiadania swych lotów zgłosili się listownie lub osobiście do Konsulatu polskiego w jaknajkrótszym czasie, a w każdym razie nie później niż do dnia 22 października br.

### Wielki LAFI

Lot No. 2 Józef Totstawski,  
Lot No. 7 Jan Kowniński,  
Wielki ANTONINA  
Lot No. 5 Jan Kretsch,  
Lot No. 11 Piotr Galak,  
Lot No. 14 Ryszard Waizel,  
Lot No. 20 Marynka Okopna,  
Lot No. 27 Leonard Spaziński,  
Lot No. 31 Eduosia Klucik.

### Wielki IRATY

Lot No. 16 Franciszek Buzagan,  
Konsul Rzpltej Polskiej  
( ) K. Downarowicz.

### RODAŃCY! ZAPISUJCIE SIĘ NA WYBORCÓW!

### Iskierki z całego świata.

— W ciągu dziesięciolecia odrodzonej Polski wyemigrowało do Palestyny tylko 50000 żydów; większość żydów-emigrantów zachowała obywatelstwo polskie.

— Bolszewicy wprowadzili nowy tydzień z pięciu dni; nazwany się będą; dzień Marksa, Lenina, Tezowej Międzynarodówki, Przemysłu komunistycznego i komunizmu.

— W Himalajach odkryto dziwną roślinę, która uzdrawia ludzi zmarłych na udar serca.

— Sławny inżynier Marconi zakłada w Watykanie stację radiową.

— Francuska Kompania okrętowa «Transports Maritimes» zbudowała nowy okręt «Campana» o pojemności 16000 ton. «Campana» począwszy od 20 października będzie kursowała pomiędzy Marsylią a Ameryką Południową.

— W Niemczech zanotowano dnia 5 bieżącego miesiąca 750.000 bezrobotnych.

— W Anglii zanotowano 31 września 1.182 tysięcy bezrobotnych.

### Telegramy

— Marszałek Piłsudski odłożył swój wyjazd do Włoch.

— Do Gdyni zawinęło w styczniu, lutym i marcu 622 okrętów a wypłynęło 624.

— Obradujący w Wiedniu zjazd żydów-ortodoksów obrął za siedzibę Naczelnej Rady Żydowskiej Warszawy.

— Zjazd Żydów-ortodoksów podziękował konsulowi polskiemu w Jerozolimie za obronę żydów w Palestynie.

— Sławny profesor Asuero, którego naukowe odkrycia mają mieć niezwykle znaczenie w całym świecie, wybiera się w marcu przyszłego roku do Ameryki Południowej.

— Rio de Janeiro i Buenos Aires będą połączone z Nowym Yorkiem komunikacją radio telegraficzną.

— Rząd niemiecki rozwiązał związek uczestników wojny zwany «Stahlhelm», a majątek skonfiskował.

— P. Curie-Skłodowska u-

# FLY-TOX

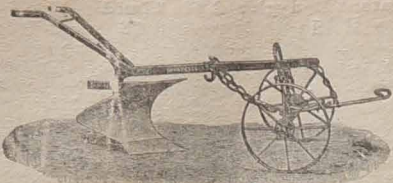
Fiai Tox  
perfumowany

Środek, który niszczy baraty, karapaty, pluskwy, komary, mu-  
chy, mrówki, pszczoły, mole, bery i inne szkodliwe owady  
niszczące drzewa lub jarzyny. Główny agent na stań Parana.

Alberto Nigro

Bua 1-ro de Março N 145, CURITYBA

**Kolonisci**  
DOŚWIADZENI  
W ROLNICTWIE  
UŻYWAJĄ TYL  
KO MASZYN OD  
FIRMY:



**Casa Hackradt**  
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.  
CAIXA POSTAL 420

**4.000 ubitych w Polsce zajęcy**

było potrzeba dla największego magazynu kapeluszy w Kurytybie

**„CHAPELARIA SELECTA”**

AŻEBY Z ICH WŁOSU WYROBIĆ

**10.000 Kapeluszy**

w najlepszych gatunkach i po cenach absolutnie niskich.

**POLACY!**

Zapamiętajcie sobie, że

**„CHAPELARIA SELECTA”**

**Praca Generoso Marques N 37**

Dawnej PRAÇA MUNICIPAL

ma zawsze na składzie największy wybór kapeluszy, we wszystkich gatunkach i po cenach najniższych, oraz wszelkie inne artykuły męskie. — SPRZEDAJEMY RÓWNIEŻ HURTOWNIE

Zapamiętajcie: **N 37**

Bo jest to numer naszego magazynu

daje się do Stanów Zjednoczonych, po 1 gram radjum, który mają jej ofiarować Amerykanie.

**Nasze odpowiedzi**

Wpłacił do Administracji państwa: Józef Gromowski 113, Antoni Rakowicz 18\$500, Fr. Klach 17\$, Stan. Ostrowski 178\$500 na pokrycie kwitów 14501-14513, otrzymaliśmy i dziękujemy.

A. Walinski 50\$, Kłosowski Marley 116. — Dudlik Piotr 20\$, prenumerata zapłacona do 1-go listopada 1930. Wspólna paczka, t.j. do różnych czytelników w tej samej miejscowości, opłata pocztowa jest niższa i prenumerata roczna wynosi 10\$, przesyła pojedynczo do

prenumeratorów kosztuje drakej i dlatego rocznie gazeta kosztuje 15\$.

P. Clementina Ferreira — »Luda« został trzy razy zwrócony przez pocztę, powodu nie znamy.

P. Janowi Kuli wysłamy »Luda« do Campo Largo.

P. Jan Gawlik prenumerata »Luda« wyjechał z S. Matheus nie zaświadczając Redakcji o wyjeździe; Redakcja prosi o podanie nowego adresu.

**„OSWIATA”** ma na składzie większą ilość broszur: »Sw. Teresa od Dzieciątka Jezus« i »Sw. Stanisław Kostka z Nowenna« — 15 obrazkami w cenie \$500, 150 5\$000.

Najlepsza Szkoła Handlowa Rua Commendador Araujo N 276

**BILETY OKRETOWE**

direkt jak również de Chamada najtańszej informować się **Rua Aquidaban, N. 62** — wejście od Visconde de Nacar Pierwszo piętro.

**ADWOKACI**

**Dr. J. Berquó E. Cealho**

**Dr. Jan Grabaki**

Rua 15 de Novembro 413-1 ro andar — sala 7

CURITYBA — Paraná — Brasil

**Klinika Chirurgiczna**

**RUA AQUIDABAN N. 64.**

Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roentgena (Raio-X). Specjalności choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

**Dr. Antoni Rydygier**

**HOTEL GUANABARA**

Jedyny polski Hotel przy głównej ulicy w pobliżu dworca kolejowego w Kurytybie

Czyste i wygodne pokoje wynajmuje się wraz z utrzymaniem. Smacznego ciepłego zimnego obiadu i kolacje można dostać w każdej chwili. Kuchnia doskonała. Pierwszorządne trunki krajowe i zagraniczne. Ceny od 6\$000 do 12\$000 dziennie. **Rua Barão do Rio Branco 378, Telefon 1108.**

Właściciele:

**Ignacy Mierzwa z Bratem**

**ELIXIR 914**

i pastylki 914

Kilkudniowe zażywanie: 1) Czyści krew, 2) Sprowadza zanik przyszczo, plam, swędzenia ran i t. p. 3) Usuwa reumatyzm, ból głowy i gościec. 4) Usuwa objawy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie. **Elixir 914** nie atakuje żołądka jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznanym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.

Dozwołony przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo N 26 z 21-2-1916.

**ADWOKACI**

**Prof. Dr. Fr. B. de Azevedo**

**Macedo**

**Dr. Jaymes Portugal Macedo**

**Biuro: Rua 24 de Maio N 38**

**CURITYBA**

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w »LUDZIE«

**Okazja!**

**Nadzwyczajna Likwidacja**

**Okazja!**

Poniważ chcę zamknąć sklep, sprzedaję towary jak: szkła, kryształy, brzoń, lustro, żelastwo i inne sprzęty rolnicze, naczynia kuchenne i wiele innych przedmiotów po cenach wyjątkowo niskich.

**CASA DAWID**

**VIUVA DAVID MIZRAHI**

**Rua 15 de Novembro (7) teraz 49 — CURITYBA**

**W Araukarji** w środku dobrze rozwiniętej kolonii jest do sprzedania

**Młyn pędzony wodą**

mający 2 kamienie francuskie, z których jeden jest do mielenia żyta a drugi do pszenicy; nadto jeden kamień do mielenia kukurydzy wraz z przyrządami do czyszczenia tegoż oraz z nowoczesnymi OELINDRAMI. Cały ten młyn jest dobrze automatycznie złożony.

Nadto jest do sprzedania 7 i pół akierów ziemi ogrodzonej na której jest dużo lasu; taksamo dom mieszkalny, magazyn na 3 do 4 wagonów. Jest światło elektryczne, woda zdrowa.

**Cena tylko 80 tysięcy**

Blizsze informacje w Redakcji. — Interesowani mogą jechać do stacji PASSAUNA, gdzie się znajduje ta miejscowość tak zwana **CAMPINA DE PEDRAS** odległa tylko o dwa kilometry od tejże stacji

**Polski Hotel**

**„CENTRAL”**

położony w samym środku Kurytyby przy **ulicy Ebano Perolra N 44** (róg ulicy 15 de Novembro), posiada czyste i wygodne pokoje wraz z utrzymaniem, po cenie od 6 do 12 milrejsów za dobę. Przyjmuje również pensjonistów za opłatą 100 milrejsów i więcej miesięcznie.

**CZESŁAW MAZUREK**

**SKŁAD NASION I JARZYN.**

Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

**SEMENTEIRA**

gdzie się mieści dawny skład Witolda Zagólowicza — Travessa Zacharias 5 — Curityba — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj BATEL.

**A. H. & Cia.**

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

**Głosy naszych Czytelników.**

**S'więto maluczkich w Araukarji**

W przeszłą niedzielę obchodziła nasza parafia wspaniałą uroczystość, pierwszą Komunię świętą dzieci szkolnych.

Jak po inne lata tak też i tego roku przygotował ksiądz proboszcz pokazne grono, bo aż przeszło 120. Od wczesnego ranku, przy ładnej pogodzie zaczęły się schodzić zjeżdżać dzieci do szkoły Sióstr Miłosierdzia, jedne w towarzystwie swych kochanych rodziców, drugie wśród oczekiwania swego rodzeństwa. Tu, czego mamusia nie dokonały w stroju z powodu złej drogi, skrzętnie uzupełniły troskliwe Siostry nauczycielki — pragnąc aby wszystko jaknajokazalej wypadło. To też radość chwylała za serce pa-

trząc na ten zastęp uformowany, kiedy przed nabożeństwem wyruszył na czele ksiądz proboszcz procesjonalnie wśród odgłosu dzwonu do pięknie i gustownie przystrojonego kościoła. Nie jednemu stanęła łza w oku przypominając sobie tę błogą chwilę z lat młodocianych.

Przed Komunią świętą przemawiał Ksiądz proboszcz do dziatwy, zachęcając ją do godnego przyjęcia Pana Jezusaa a starszych, żeby tej działwie służyli w tym względzie za wzór i przykład. Po nabożeństwie Siostry Miłosierdzia podejmowały wszystkie dzieci kawą i obdarzyły małą pamiątką.

**Poświęcenie nowej szkoły w Rio Claro**

Towarzystwo Oświatowo-Rolnicze »Zgoda« w kolonii Rio Claro, Linja druga, istnieje dopiero od roku i liczy około 20 członków. Celem Towarzystwa jest podniesienie oświaty i kultury rolnej swego środowiska — a też prowadzenie własnej szkoły. Ponieważ Towarzystwo nie posiadało własnego domu dla szkoły przelo pp. Stanisław Przydzimirski i Mikołaj Mudryk ofiarowali bezinteresownie na cel powyższy swój dom. I tak nauka dzieci (których uczęszcza do szkoły 26) odbywała się przez rok czasu w domu wyżej wspomnianych panów kolonistów.

Od pięciu miesięcy dzięki inicjatywie i zabiegom Zarządu Towarzystwa wraz z komitetem bu-

dowy, ofiarności i pracy tak członków Towarzystwa, jako i ludzi dobrej woli z sąsiednich kolonii i Marechal Malletu. Towarzystwo przystąpiło do budowy własnego domu szkolnego 10 x 7 1/2. Budowa domu została, prawie że ukończona i w dniu 21-go września b. r. miało się odbyć uroczyste poświęcenie takowego.

Z powodu deszczu nie dało się to urzeczywistnić w oznaczonym czasie. Dopiero dnia następnego t.j. 22-go września b. r. w niedzielę rano przy dość licznej zgromadzeniu tutejszych kolonistów wielebny ksiądz proboszcz Stanisław Piasecki dokonał poświęcenia domu Towarzystwa i w pięknie udekorowa-

nej sali szkolnej odprawił Mszę świętą

W pięknej i wzniosłej przemowie wygłoszonej po poświęceniu nawoływał ksiądz proboszcz i zachęcał kolonistów do dalszej zbożnej pracy na niwie oświatowo-społecznej, do zgody i jedności, a też do posyłania dzieci do szkoły, wykazując dobitnie, że w obecnych czasach nauka każdemu jest niezbędna.

Po mszy świętej miał do zebranych przemowę miejscowy nauczyciel p. Stanisław Strusiński, na temat posyłania dzieci do szkoły i o zadaniu szkoły na kolonii.

**Rozmaitości.**

**ZBUDZONY NIEBOSZOZYK**

Na przedmieściu Luoka, Krasnem, zaszło niedawno przykre, a w skutku zabawne zdarzenie: Otóż w jednym z domów zachorował na ozerwonkę uczeń 4 klasy gimnazjum ukraińskiego, Wasyl Lebydiuk, syn miejscowego sklepikarza Krytycznego dnia w godzinach południowych rozesłał się wiadomość — że chory zmarł. Faktycznie Lebydiuk leżał bez ruchu, wycieńczony, nie dając znaku życia. Zrozpaczeni rodzice poczęli przyjmować wyrazy współczucia. Ojciec Wasyla udał się do miasta, w celu zamówienia trumny. Sasiadzi poczęli znosić kwiaty, a koledzy zmarłego wieniec. Lecz cóż się dalej dzieje? Po ośmiu godzinach, w porze wieczornej zmarły podniósł się z łoża śmierci i zażądał doniesłym głosem herbaty. Początkowo zdumieni, a następnie rozradowani rodzice natychmiast spełnili żądanie

Wieczorem dnia tegoż odbyła się w sali szkolnej zabawa taneczna, na której zebrani zabawiali się zgodnie i ooczco.

Dzień ten utrwalił się w pamięci naszych kolonistów, jako dzień wieniczący ich pracę i trud na niwie oświatowo-społecznej i dążenie ku lepszej przyszłości.

S S

P. S. Wielebny ksiądz proboszcz Stanisław Piasecki w dniu tymże ofiarował na cele Towarzystwa 40\$000, oraz poprzednio na listę składek 10\$ za co mu Towarzystwo składa serdeczne podziękowanie i staropolskie »Bóg zapłać«.

rzekomego nieboszczyka. Otóż, jak się okazało, Lebydiuk wsku tak nieprzespanych nocy i silnego wycieńczenia, popadł w kilkugodzinne bardzo poważne omdlenie. Dziś jest już zdrowym, a rodzice wraz z sąsiadami cieszą się z uzdrowienia »nieboszczyka«.

**PIES URATOWAŁ ŻYCIE SVOJEJ PANI.**

Zdarzył się w Neukoeln (Niemcy) zadziwiający wypadek zmysłności psa owczarka. Niejaka Marta Schley zamieszkała na Egerstr, w nocy postawiła na maszynce gazowej rondel z mlekiem. Nagle Schleyowa zemdlała. Mleko wykpięło i zgasiło płomień gazu. Gaz ułatniał się stópnio napelniając kuchnię. W sąsiednim pomieszczeniu zebrał oświadczył najbezczelniej w świecie, że Anglik — bę, poczuwszy gaz, wszedł do kuchni, dając pewnego dnia w kłopotcie pieniężnym — pożyczł u niego 5.000 lirów, które stanowią rylarz. Na świeżem powietrzu oszczędności całego jego życia, kobieta odzyskała przytomność, Na dowód prawdy swych słów tym czasem zmyślnie zwierzę przyprawił trzech świadków,

szekaniem obudziło sąsiadów Reszty dokonało pogotowie.

**SPADŁ Z PIĄTEGO PIĘTRA I STRACIŁ TYLKO DWA ZĘBY**

Niezwykły wypadek zdarzył się pięcioletniemu zaledwie mieszkańcowi Nowego Jorku, niejakiemu Josephonowi Mc. Carthy. Bawiąc się w czasie nieobecności rodziców na oknie, stracił równowagę i spadł z wysokości piątego piętra na twardy kamienny bruk podwórza. Ku największemu jednak zdumieniu widzów tego ścinającego w żyłach krew upadku z piątego piętra, Joseph nie tylko nie zabił się, lecz nie odniósł nawet poważniejszych obrażeń, stracił jedynie dwa zęby, które wybił sobie podczas upadku na bruk.

**BEZCZELNOŚĆ ŻEBRAKA.**

Pewien Anglik, spędzając wakacje w Neapolu, często rozmawiał z żebrakiem — którego szlachetne rysy twarzy bardzo mu się podobały. Gdy raz pewnego powrócił do hotelu, portier wręczył mu pozew sądowy. Jako powód występował znajomy mu żebrak, który żądał zwrotu kwoty pięciu tysięcy lirów, rzekomo wypożyczonej angiłkowi. Ubawiony przygoda Anglik opowiedział ją miejscowemu konsulowi angielskiemu, który na sprawę patrzył więcej realnie i poradził żądnemu wróżki nowi Albionu, aby sprawę odł adwokatowi.

W czasie rozprawy sądowej w sąsiednim pomieszczeniu zebrał oświadczył najbezczelniej w świecie, że Anglik — bę, poczuwszy gaz, wszedł do kuchni, dając pewnego dnia w kłopotcie pieniężnym — pożyczł u niego 5.000 lirów, które stanowią rylarz. Na świeżem powietrzu oszczędności całego jego życia, kobieta odzyskała przytomność, Na dowód prawdy swych słów przyprawił trzech świadków,

# Casa Vermelha

## Eurico Fonseca & Cia.

### Importowcy

Żelastwo, naczynia kuchenne, szkło do okien, drut kolezasty, pługi, maszyny, farby, oleje, broń i amunicja, przyrządy rolnicze stolarskie i t. p.

Adres telegr.: „VERMELHA” — Caixa postal Nr. 56.

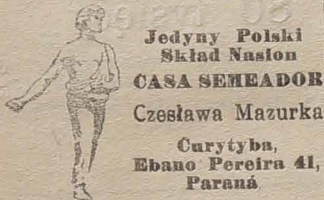
Rua José Bonifacio Nr. 127 —  
Curitiba — Paraná

# Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA  
DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curitiba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumothora x przy osobach cierpiących na płuc. — Nowoczesny aparat Roetgen. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia jonizacyjne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-jej do 11 pół od 1 — 5.



## Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznie promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja:

Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej.

Rez. Rua C. Araujo 970 — Telefon 44

NAJTANSZY I NAJLEPSZY SKŁAD OBUWIA W MIEŚCIE

# Casa Ideal

RUA JOSE BONIFACIO Nr. 9 (w pobliżu katedry)

Fabryka obuwia najrozmaitszego gatunku. Wielki skład półkozuch, gum, farb, pasty do obuwia i cholewek. Dom nasz znajduje się blisko katedry, przy obszernym placu, nadającym się do postoju dla przybywających z kolonii. Filje: Ulica 15 de Novembro 31, ulica Jose Bonifacio 9, oraz Joinville i Blumenau. Obsługa w języku polskim.

# VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy

Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogresso, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diego Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Guaberto i inni lekarze.

swoich kolegów żebraków, którzy zeznali, że widzieli, jak angiłk wspomnianą kwotę pożyczyl i ich kolegi.

Adwokat angiłka, znający miejscowe zwyczaje, nie zaprzeczył twierdzeniu żebraka; nie podał w wątpliwość wiarygodności świadków, ani ich prawdzi-

# Z biednego chłopca, milionerem

Cała Jugosławia znajduje się obecnie pod wrażeniem wiadomości, nadesłanej przez poselstwo jugosłowiańskie z Londynu, o obrzymim spadku, jaki po wynalazcy maszyny do strzyżenia włosów, Mikołaju Bizumiczu, przypadnie całkowicie jego spadkobiercom, znajdującym się w Jugosławii. Spadek ten wynosi obrzymią sumę 22 milionów funtów szterlingów, (to jest 900 milionów milrejsów).

Zmarły miliardier Mikołaj Bizumicz był świnio pasem.

W związku z tą sprawą spadkową stara się prasa jugosłowiańska odszukać ślady i ustalić życiorys zmarłego milionera — wynalazcy. Według dotychczas ustalonych danych urodził się on w roku 1823, a historia jego życia przedstawia się jak rozdział jakiejś sensacyjnej powieści.

Oto pewnego pięknego poranka, młodemu podówczas świnio pasowski Mikołajkowi sprzykrzyło się paść ojcowskie wieprze. Uciekł więc do Rumi i szukał zajęcia.

## Bizumicz-fryzjerem

Przypadek zrządził, że mały świnio pas zaawansował i został uczniem u pewnego małowłoseczkowego golibrodzy, nazwiskiem Jovanovicz. W kronikach rumińskiego cechu rzemieślniczego znajduje się uwaga: »Mikołaj Bizumicz, uczeń fryzjerski u mistrza Jovanowicza czyta bardzo źle, a pisać wcale nie umie. Czas szybko mijał, a Bizumicz z biegiem czasu zmadrał. Po upływie dziesięciu lat był już pierwszorzędnym fryzjerem, czytał i pisał zupełnie poprawnie i wcale nieźle opanował język niemiecki. Ostatecznie został mianowany fryzjerem pułkowym. W burzliwym roku 1848 tułał się z pułkiem chorwackim po Włoszech, po Czechach i po Galicji, aż w roku 1851 porzucił służbę wojskową i powrócił do wioski rodzinnej.

»Warjat« który wynajduje maszynkę do strzyżenia włosów.

Szczęśliwym trafem wpadł na myśl skonstruowania maszynki przy pomocy której możnaby dogodniej i prędzej strzyżać wło-

# Jest do sprzedania

ziemia w latach w dobrym położeniu w municyjnium Guarapuava.

Sprzedza się ziemię w latach i domy w dobrym stanie i w dobrym położeniu w mieście Prudentopolis.

Sprzedza się ziemię w latach i domy w dobrym położeniu w mieście Guarapuava.

Informacji udziela właściciel: **Viava Alfredo da Silveira** Rua Afonso de Camargo N. 16 Prudentopolis

## DR. VIEIRA DE ALENCAR.

Praktykował w paryskich berlińskich szpitalach. **Klinika Chirurgiczna.** Leczy choroby kobiece i drogi moczowe. — **Diatermia i Balos Ultra — Violeta.** **Konsultorium:** Rua 15 de Novembro 47 - 2 piętro (Palacio do Commercio) — Telefon, 1162 — od 10—11 i od 3—5. **Rez. Avenida Ignassu 105 — Telefon 1023.**

## ELIKSIR „NOGUEIRA”

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:

skrofotył bubyony choroby kobiece ciężenie z uszów wywiora fistula raka syfilistycznego białe upławy wrzody i narośle świerb reumatyzm plamy skórne niedomagania wątroby, bóle w piersiach narośle na kościach pulsowanie tętnic i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.

Wielce skuteczny środek czyszczący krew.

## RESTAURACJA

Deposito Atlantica Rua Mar. Floriano Peixoto N 83 **róg Praça Carlos Gomes** Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorządne pieczywo. Zawsze świeży szops Atlantica.

**DR. CARLOS MOREIRA,** Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium Pharmacia Correia, Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. — Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 388.

Myśl ta była niejako, jego manją prześladowczą i nie opuszczała go nigdy. Strzegł jej, jak oka w głowie. Wreszcie potrzebując pieniędzy do realizacji swego projektu, zwrócił się do swych krewnych z prośbą o udzielenie mu pożyczki w wysokości 100 guldenów. Odtąd stał się pośmiwiskiem, otrzymał przydomek »warjat«, a nawet ze strony fanatycznych krewnych groziło mu zamknięcie w domu dla obłąkanych. Bizumicz udał się ponownie na tułaczkę i niewiadomo jakim cudem dostał się do Londynu, gdzie taśkawa fortuna obdarzyła go uśmiechem szczęścia, pozwalając znaleźć odpowiedniego finansistę, gotowego do udzielenia mu wszechstronnej pomocy. Był to prawdziwy angielski bogacz.

**Maszynki do strzyżenia włosów przyniosą miliony.**

W kilka tygodni później wynalazek przeszedł do historii fryzjersstwa. Opatentowawszy go we wszystkich krajach świata, Mikołaj Bizumicz zastrzegł sobie wyłączne prawo fabrykacji. I tak, maszynki do strzyżenia włosów były wyrabiane w nieskończonych ilościach, a obrzymie dochody płynęły do kieszeni Mikołaja. W kilka lat później Bizumicz był już bogaczem i głównym akcjonariuszem wielu akcyjnych towarzystw.

**Zapomniawszy spadek milionera**

O jego dalszym życiu w Anglii brak ścisłych wiadomości. W roku 1906 przyszła z Anglii wiadomość, że Mikołaj Bizumicz

# Drukarnia i Księgarnia

**Antoni Rydygier & Cia Limit.** Rua Barão do Serro Azul 28 — Curitiba

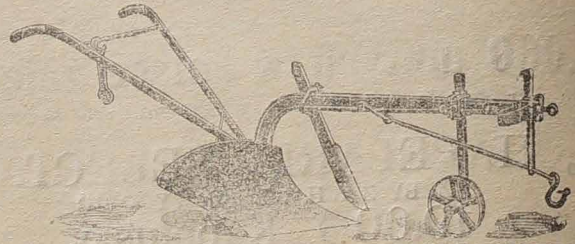
Książki w różnych językach: Książki szkolne i pomoce naukowe dla szkół polskich i brazylijskich. Materiały piśmienne oraz książki handlowe dla wszystkich biur. **Słownik Portugalsko-Polski.** Elementarz K. Lecha. Roboty drukarskie wykonuje się netychmiast po cenach bardzo niskich. Wyrabia się pieczętiki gumowe. **Różnice, księteczki do nabieżstwa.** Figury, figurki, krzyżki, obrazki medaliki i t. d.

# Polski Hotel BRASIL

położony w pobliżu dworca kolejowego. Piękne i wygodne pokoje wynajmuje się z utrzymaniem. — Przyjmuje się stołowników. Obiady wysyła się do domu. W każdym czasie są do nabycia ciepłe i zimne potrawy, oraz dobre trunki i szarasko. Kuchnia doskonała. Ceny od 68 do 158 dziennie; na dłuższy czas bierze się taniej. Automobil przy dworcu. Telefon 822 — Rua Fioriano Peixoto 98. — Curitiba

Właściciel: **Leopold Reyniak**

Ozy zapłaciłeś już za »Świat Parański«?



PRAKTYCZNE NAJROZUMNIEJ ORZĄDZA ZIEMIĘ PŁUGI SĄ WE WIELKIM WYBORZE

## CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

**Farby BAYER** są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

**CARLOS LUHM** — Rua Riachuelo 161 — Curitiba

# Mayerle Bonekamp

Bardzo dobry środek dla tych, którzy cierpią na brak apetytu, na za-twardzenie, i dla tych, którzy mają wogóle żołądek osłabiony.

Kto pije regularnie Mayerle Bonekamp ten czuje się zdrowym. **Mayerle Bonekamp** dorównywa się najlepszym markom z zagranicy. Imię **Piotra Mayerle z Joinville** już od długich lat jest sławne w fabrykacji napoju.

Do nabycia w wszystkich lepszych sklepach. Przedstawicielstwo i skład na stan Parany w Kurytybie.

**MARTE, Cia. de Representações Ltda.** Rua 15 de Novembro 47-49 — Palacio do Commercio

# Wesoły kącik.

## DOWCIPNY.

Do pociągu pospiesznego między Krakowem a Tarnowem siada żydok z biletem, upoważniającym do jazdy tylko zwykłym pociągiem.

Zwraca mu na to uwagę konduktor i żąda dopłaty.

A żydok na to: — Ja nie doplać! Niech pan gdzieś pomatulu! Ja mam czas!

## KRÓTKA DEPRESJA.

Handlarz bytła telegrafuje do swojej żony:

»Ponieważ pociąg poranny świni nie przyjmuje, przybędę dopiero jutro!«

## STAŁE MIESZKANIE.

Gospodarz: — Ja pana nie wypuszczę, dopóki nie zapłaci mi pan za mieszkanie.

Lokator: — Bardzo się cieszę, że mam nareszcie stałe mieszkanie.

## KASJER.

— Mówiłem już panu tyle razy, panie Biuralewicz, że doświadczonego kasjera nigdy nie zostawia kasę otwartą.

— Ależ panie szefie, przecież jest pusta.

— Właśnie dlatego. Zaraz każdy musi o tem wiedzieć...

## W ANGLJI.

Trzej Angliacy jadą koleją. Od godziny żaden nie otworzył ust. Wtem pod torem kolejowym nieco zakryty wzgórklem, przejeżdża w drodze automobil.

— »Corona« — woła jeden z Angliłków.

Godzina milozenia.

— »Chrysler« — zaprzecza drugi.

Znowu godzina milozenia. Wreszcie oświadcza trzeci:

— Jeżeli panowie nie przestaniecie kłócić się, zmuszony będę wyjechać na kurytarz.

## KURS PIENIEDZY.

Dolar	8\$440
Lira włoska	\$440
Frank francuski	\$380
Angielski funt szterling	41\$010
Pez argentyński	3\$505
Frank szwajcarski	1\$680
Złoty polski	1\$000

Pijcie tylko piwo prawdziwej marki „BODE”, BOCK - BIER z ATLANTYKI